# 

**ŚRODOWISKO KRAKOWSKICH NAUCZYCIELEK I NAUCZYCIELI – SZKIC HISTORYCZNY**

Od 1972 r. świętem pracowników oświaty jest Dzień Edukacji Narodowej obchodzony 14 października. Wtedy to w sposób szczególny doceniamy trud jaki nauczycielki i nauczyciele wkładają w kształcenie i wychowanie młodego pokolenia. Święto to nawiązuje do powstania Komisji Edukacji Narodowej (1773 r.), która stworzyła jednolity system szkolnictwa oraz powołała seminaria nauczycielskie.

Okresem, w którym przypadła im szczególna rola był wiek XIX, kiedy to szkoły stały się transmiterami nie tylko idei niepodległościowych, ale i emancypacyjnych. Przepisy o rozdzielności płci w edukacji spowodowały, że szkoły otwierały się na chłopców, także z tych najniższych warstw społecznych, zaś edukacja kobiet była utrudniona. Szkół ludowych prawie nie było, zaś inne jak krakowskie Wyższe Kursy dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego, czy Szkoła Sztuk Pięknych dla Kobiet Marii Niedzielskiej przeznaczone były dla mieszczek i ziemianek. Z biegiem czasu pojawiły się żeńskie seminaria nauczycielskie, m.in. dzięki staraniom Antoniny Machczyńskiej. Zaś uniwersytety nadal były dla nich zamknięte. Pierwsze odstępstwa od tej reguły pojawiły się na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie pozwolono kobietom na studia eksternistyczne (Konstancja i Filipina Studzińskie). Z czasem swoje drzwi otworzyły kolejne uczelnie.

Po odzyskaniu niepodległości przed nauczycielami stanęło kolejne zadanie jakim było wypracowanie i wdrożenie polskiego modelu szkolnego, w tym obowiązku szkolnego bez różnicy płci. Zarówno w okresie niewoli, jak i po roku 1918, zawód ten cieszył się szacunkiem społecznym także ze względu na misję scalania nowopowstałego kraju. Wśród nauczycieli przeważały kobiety, które jednak rzadziej zajmowały stanowiska kierownicze. Wspomnieć należy Joannę Pogonowską, przewodniczącą Stowarzyszenia Nauczycielek.

Ten pomyślny kierunek rozwoju został przerwany wybuchem II wojny światowej. Krakowscy nauczyciele jednakże utrzymali swoje obowiązki zawodowe i wychowawcze wobec uczniów. Dość szybko rozpoczęto tajne nauczanie podtrzymując postawy patriotyczne i troszcząc się o siebie nawzajem. Nauczyciele własnym przykładem i postawą wspierali uczniów w sprostaniu okupacyjnej rzeczywistości. Wspomnieć należy Zofię Naporównę, która prowadziła zajęcia w mieszkaniu przy ul. Starowiślnej 33.

Zakończenie II wojny światowej przyniosło nowy porządek polityczny, a edukacja z wolna stawać się poczynała funkcją systemu. Szkolnictwo miało być powszechne, bezpłatne, publiczne i jednolite, tak aby można było łatwiej kontrolować treści, nauczycieli je przekazujących oraz uczniów. Jednakże wielu nauczycieli, zwłaszcza historii, formalnie realizowało program nauczania łącząc to z grą słowami, mową ciała i przekazywaniem wiedzy pozaprogramowej. W Krakowie szkolnictwo było w dość korzystnej sytuacji, gdyż miasto nie zostało zniszczone, ale odczuwalny był brak kadry. W celu poprawy tej sytuacji w 1946 r. powołano Państwową Wyższą Szkołę Pedagogiczną z Wandą Bobkowską jako dyrektorką.

Nie sposób w tak krótkim artykule odnieść się do wszystkich wspaniałych nauczycielek i nauczycieli, którzy pracowali i pracują w krakowskich szkołach. Jednakże ich trud jest doceniany. Prezydent Miasta Krakowa przyznaje coroczne nagrody osobom osiągającym wyróżniające wyniki w pracy, aktywnie uczestniczącym w tworzeniu uzupełniającej oferty zajęć oraz imprez dla uczniów i środowiska lokalnego, a także angażującym się we współpracę z rodzicami.

Cenna jest także Nagroda im. T. Słowikowskiego dla nauczycieli historii szkół ponadpodstawowych wyróżniających się wybitnymi osiągnięciami w nauczaniu i popularyzacji przedmiotu oraz dziejów i kultury Krakowa, nad którą Prezydent Miasta Krakowa objął honorowy patronat. Wyróżnienie to zostało ustanowione w 2009 r. przez Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Krakowie. Zaś laureatami są: Józef Jaworski (V LO), Czesław Wróbel (VI LO), Ludmiła Okrzesik (VIII LO), Stanisław Garlicki (V LO), Grzegorz Urbanek (I LO), Wojciech Rak (VI LO), Zdzisław Bednarek (III Społeczne LO), Rafał Kobylec (V LO), Grzegorz Szymanowski (XXI LO), Karolina Jedynak (X LO), Andrzej Górniak (III LO), Olga Błyskal (II LO), Grażyna Mazur (IV LO).

Nadal jest to raczej nie zawód, a powołanie. Przynosi wiele wzruszeń – nie tylko w dniu ich święta czy końca roku szkolnego, ale i na co dzień. A slogan o niesieniu kaganka oświaty nie stracił na znaczeniu. Świat się zmienia, a nauczyciel niezmiennie pozostaje przewodnikiem – obecnie w plątaninie cyfrowych rozwiązań i narzędzi, wszech dostępnej informacji i nowych mediów.

*Agnieszka Chłosta-Sikorska*Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie